

Renata Dźwigół

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-9780-6750

Przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* w katalogach bibliotecznych. Analiza tytułów drukowanych tekstów współczesnych**Uwagi wstępne**

Przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* jest żywe we współczesnej polszczyźnie, co poświadczają użycia tekstowe, które zostały udokumentowane m.in. w korpusach języka polskiego, wśród których należy wymienić przede wszystkim Korpus Języka Polskiego PWN (KJP PWN) oraz Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP). Jednostka notowana jest też w wielu słownikach współczesnego języka polskiego, np. w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza: 'coś okazało się prostsze, niż wyglądało na początku' (USJP I 605), w *Słowniku frazeologicznym PWN z Bralczykiem*, opracowanym przez Elżbietę Sobol: 'coś okazuje się nie takie trudne, jak się początkowo zdawało' (SF PWN z Bralczykiem 425). Najnowszy spośród tych słowników, czyli *Wielki słownik języka polskiego* online pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego, omawiane przysłowie opisuje jako frazę zdaniową używaną w znaczeniu 'coś okazuje się nie takie trudne, jak się wcześniej wydawało' (WSJP online). W tym źródle leksykograficznym podano również skróconą postać przysłowia *Nie taki diabeł straszny* (WSJP online), będącą jego wariantem. Definicje semantyczne uwypuklają różne, acz podobne, bo – z punktu widzenia człowieka – mające negatywny wymiar aspekty opisywanej z wykorzystaniem tego przysłowia rzeczywistości: „Mówimy *Nie taki diabeł straszny, (jak go malują)*, mając na myśli to, że rzeczywistość nie jest tak zła lub trudna, jak się wydaje”¹. Owe aspekty to: coś skomplikowanego, trudnego, złego – co po jakimś czasie okazało się nie takie skomplikowane, trudne, złe, jak początkowo sądzono. Omawiane przysłowie należy do słownictwa oceniającego, służy bowiem ocenie i wartościowaniu (zob. WSJP online, zakładka: Kwalifikacja tematyczna). Wyraża konstatację, a także pozytywne zaskoczenie, że sytuacja, z którą mierzył się człowiek, w ostatecznym rozrachunku nie była taka zła, na jaką pierwotnie wyglądała.

1 [On-line:] <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/Przyslowia;187262;2.html> – 30.07.2021.

Omawiane przysłowie ma długą tradycję, nie tylko w polszczyźnie, ale i w innych językach europejskich. Według Juliana Krzyżanowskiego jest pogłosem opowiadań o diable malowanym, a ściślej – dawnej facecji o mnichu-malarzu i diable², w paremiografii europejskiej znane jest od końca XV wieku, a w polskich zbiorach pojawia się od 1618 roku (MG I 160–162). Wtedy właśnie ukazał się pierwszy zbiór polskich przysłów (wraz z zagranicznymi odpowiednikami) autorstwa Salomona Rysińskiego pt. *Proverbiorum polonicorum... centuriae decem et octo*, w 1619 roku wydany jako *Przypowieści polskie*³. Najdawniejszą z udokumentowanych w słownikach postacią przysłowia jest ta odnotowana przez Rysińskiego: *Nie tak szpetny diabeł, jako go malują*, późniejsze dokumentacje źródłowe (pochodzące z polszczyzny ogólnej oraz z dialektów) ukazują również inne formy przysłowia: *Nie taki diabeł szpetny, jak go malują*; *Nie tak brzydki diabeł, jak go malują*; *Nie taki diabeł czarny, jak go malują*; *Nie tak straszny diabeł, jak go malują*; *Nie taki straszny diabeł, jak go malują* (zob. NKP I 434: diabeł 119). Jak widać, wariantywności podlegały dwa komponenty występujące w pierwszym z dwóch zdań składowych przysłowia – komponent zaimkowy: *tak/taki*, a także komponent przymiotnikowy: *szpetny/brzydki/czarny/straszny*. We współczesnej polszczyźnie ustabilizowała się postać *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, co potwierdzają omówione na wstępie notacje słownikowe i korpusowe. Badania minimum paremiologicznego polszczyzny przeprowadzone w 2002 roku przez Grzegorza Szpilę pokazały, że przysłowie to zamyka (jako przedostatnie, z numerem 55) listę najpopularniejszych – zdaniem osób ankietowanych – przysłów⁴.

Wykorzystanie przysłowia *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* w tytułach

Przysłowia (podobnie jak inne ustabilizowane połączenia wyrazowe, np. frazeologizmy, „skrzydlate słowa”) bywają wykorzystywane do budowania właściwie wszystkich rodzajów tytułów – nie tylko tytułów opracowań zwartych, czyli książek, ale również tytułów tekstów objętościowo mniejszych, np. artykułów publicystycznych czy naukowych. Do tytułów wprowadzane są w kanonicznej lub sparafrazowanej, czyli celowo zmodyfikowanej postaci. Ich funkcją jest uatrakcyjnienie tytułu, zwrócenie uwagi potencjalnego czytelnika na opatrzone takim właśnie tytułem tekst, przyciągnięcie jego uwagi i zachęcenie do lektury. Ta funkcja tytułu nazywana jest perswazyjną, reklamową oraz pragmatyczną, ponieważ przejawia się w oddziaływaniu na czytelnika. Ze względu na to, iż użycie w konkretnym tytule danego przysłowia nie jest przypadkowe, wybór określonej paremii determinowany jest bowiem tematyką tekstu, można mówić o tym, że tytuł pełni funkcję charakteryzująco-informacyjną,

2 Podobnie jak przysłowie *Nie maluj dyabła na ścianie, być się nie przysnił*.

3 Zob. J. Krzyżanowski, *Salomon Rysiński – pierwszy paremiolog polski*, „Przegląd Humanistyczny” 1964, t. 8, nr 3 (42), s. 81–100. Przedruk w: tenże, *Szkice folklorystyczne*, t. 3: *Wokół legendy i zagadki. Z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków 1980.

4 G. Szpila, *Minimum paremiologiczne języka polskiego – badanie pilotażowe*, „Język Polski” 2002, R. 82, nr 1, s. 36–42. Zob. też: tenże, *Krótko o przysłowiu*, Kraków 2003, s. 102–115.

zwaną też deskryptywną. Ta funkcja polega na tym, że tytuł tekstu współgra z jego zawartością, przekazuje informację o tekście, zapowiadając jego temat, powiadamiając o jego charakterze czy zawartości treściowej.

Moim celem jest ukazanie, w jaki sposób w tytułach tekstów (zarówno książek, jak i artykułów), które zostały zarejestrowane w elektronicznych katalogach bibliotecznych, zostało wykorzystane przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*. Materiał analityczny ekscerpowałam z dostępnych online katalogów dużych polskich bibliotek naukowych, przede wszystkim z katalogu Biblioteki Narodowej (<https://katalogi.bn.org.pl>)⁵, z katalogu Biblioteki Jagiellońskiej (<https://bj.uj.edu.pl/katalogi/komputerowy-katalog>)⁶, a także z innych: katalog.nukat.edu.pl, academica.edu.pl – przy czym nie wprowadzałam żadnych ograniczeń co do chronologicznego zasięgu wyszukiwania. Podczas przygotowywania bazy tytułów korzystałam również z wyszukiwarek internetowych.

Tytuły, które zgromadziłam po ekscerpacji katalogów bibliotecznych oraz materiałów internetowych, to tytuły drukowanych tekstów współczesnych, czyli takich, które powstały i zostały wydane w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku. Należy zauważyć, że w niektórych z nich przysłowie jest jedynym elementem tytułu, w innych stanowi jedynie część tytułu – występującą w prepozycji lub postpozycji do pozostałej części tytułu, tzn. otwiera lub zamyka cały tytuł. Jeśli chodzi natomiast o sposób wykorzystania przysłowia *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* w tytułach, warto prześledzić dwa aspekty: formalny i semantyczny, to znaczy następujące kwestie: 1. jaka forma przysłowia została wykorzystana w danym tytule: a) pełna czy skrócona, b) kanoniczna czy celowo zmodyfikowana; 2. co przesądziło o wykorzystaniu w danym tytule przysłowia: globalne znaczenie przysłowia czy kluczowy komponent *diabeł*.

Z przeglądu zgromadzonego materiału wynika, że przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* rzadko stanowi pełny tytuł danej publikacji⁷:

Ignacy Sitnicki, Marian Srebrny, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, „Rzeczpospolita” 2001, nr 33, s. C3 [artykuł na temat projektu ustawy o podpisie elektronicznym].

Klaus Bachmann, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, „Rzeczpospolita” 2004, nr 214, s. B4 [artykuł na temat polityki podatkowej w Unii Europejskiej].

W przeciwieństwie do przysłowia w skróconej postaci (*Nie taki diabeł straszny*), które stosunkowo często wykorzystywane jest jako tytuł artykułów prasowych

5 Jego wyszukiwarka „połączone katalogi” umożliwia korzystanie z materiałów innych bibliotek uniwersyteckich.

6 Również w tym katalogu działa wyszukiwarka „połączone katalogi”, która pozwala dotrzeć do materiałów innych bibliotek: BN, WBP Lublin, WBP Kielce.

7 Niedrukowane teksty o tak zbudowanym tytule funkcjonują w zasobach Internetu, np. A. Powierska, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują...*, [on-line:] <https://natropie.zhp.pl/index.php/nie-taki-diabel-straszny-jak-go-maluja/> – 5.08.2021 [artykuł na temat wizerunków diabłów i demonów w malarstwie renesansowym, opublikowany w internetowym magazynie „Na Tropie” – portalu „tworzonym przede wszystkim z myślą o wędrownikach i instruktorach ZHP”].

o różnorodnej tematyce. Na skrócone formy przysłów wykorzystywane w nagłówkach prasowych zwrócił uwagę Grzegorz Szpila:

Do tytułów dobierane są zazwyczaj przysłowia bardzo krótkie – ekonomia nagłówka prasowego wpływa na dobór tych paremii, które znamionuje oszczędność materiału leksykalnego. [...] Niektóre przysłowia pojawiają się w nagłówkach w skróconej formie, jak gdyby podkreślając skrótowość przekazu tytułowego, a równocześnie oczekując od czytelnika dopełnienia przysłowia o brakujące elementy [...]⁸.

Stosowanie tytułu *Nie taki diabeł straszny* (czyli przysłowia w skróconej postaci jako jedyne elementu tytułu) przez wielu autorów w artykułach prasowych różnicowanych tematycznie, a także gatunkowo ilustrują poniższe przykłady:

– artykuły prasowe

Marcin Żabicki, *Nie taki diabeł straszny*, „Dyrektor Szkoły” 2001, nr 3, s. 16–17 [tematem artykułu jest integracja w szkole masowej, metody kształcenia integracyjnego].

Adrian Kopp, *Nie taki diabeł straszny*, „Biblioteka w Szkole” 2016, nr 6, s. 14–17 [opublikowany jako artykuł tekst nagrodzony w konkursie „Realizujemy Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa”, zawierający praktyczne pomysły na spełnienie wymogów programu w szkole podstawowej].

Jakub Frołow, *Nie taki diabeł straszny*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 9, s. 44–46 [tematem artykułu są nowości encyklopedii multimedialnych].

Marcin Klimczak, *Nie taki diabeł straszny*, „Gazeta Bankowa” 2009, nr 9, s. 31–34 [tematem artykułu jest ryzyko finansowe w zarządzaniu, a także bezpieczeństwo polskich przedsiębiorstw w XXI wieku w kontekście prania brudnych pieniędzy].

Jan Kłossowicz, *Nie taki diabeł straszny*, „Przegląd Powszechny” 2004, nr 7/8, s. 224–227 [artykuł na temat polskich seriali kryminalnych w telewizji].

Caleb Scharf, *Nie taki diabeł straszny*, „Świat Nauki” 2012, nr 9, s. 18–23 [przetłumaczony z języka angielskiego fragment książki *Gravity's Engines* na temat czarnych dziur we Wszechświecie].

– rozmowy (wywiady)

Danuta Parol, *Nie taki diabeł straszny*, „Echo Dnia. Świętokrzyskie” 1999, nr 211, s. 14 [rozmowa przeprowadzona przez Danutę Parol z Jerzym Fijałkowskim, miłośnikiem i popularyzatorem regionu świętokrzyskiego, dotycząca jego zainteresowań krajoznawczych].

⁸ G. Szpila, *Krótko o przysłowiu*, Kraków 2003, s. 117.

O ucinaniu przysłów (które traktowane jest jako derywacja wsteczna) wypowiedział się również Sebastian Wasiuta, zaznaczając równocześnie, że incipity przysłów rzadko podlegają modyfikowaniu: „Jeśli nadawca uważa paremię, którą zamierza się posłużyć, za powszechnie znaną, poprzestaje na zacytowaniu jej początku, dopowiedzenie reszty pozostawiając odbiorcy [...]”. S. Wasiuta, *Transformacje, warianty i wersje przysłów*, [w:] *Działania na tekście. Przekład – redagowanie – ilustrowanie*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, T. Piekot, Lublin 2015, s. 202.

– recenzje

Ewa Gruda, *Nie taki diabeł straszny*, „Poradnik Bibliotekarza” 2002, nr 7–8, s. 28–30 [recenzja⁹ dwóch książek dla dzieci jednego autora – Lemonego Snicketa *Przykry początek*, *Gabinet gadów* – wydanych w „Serii Niefortunnych Zdarzeń” (Księga Pierwsza oraz Księga Druga) przez Wydawnictwo Egmont, Warszawa 2002].

Magdalena M. Baran, *Nie taki diabeł straszny*, „Res Publica Nowa” 2008, nr 3, s. 184–190 [recenzja książki Zbigniewa Stawrowskiego *Niemoralna demokracja*, Kraków 2008].

Jak widać, mamy do czynienia ze zjawiskiem powtarzalnym, tytuły są bowiem budowane na jedną modłę i trudno mówić o oryginalności w odniesieniu do nich. Przysłowia (podobnie jak inne utrwalone w języku połączenia wyrazowe) określane są jako wyrazisty, niebanalny środek ekspresji i najpewniej dlatego tak często są wykorzystywane. Biorąc pod uwagę zebrany materiał, trzeba podkreślić, że skrócona postać paremii jako jedyny element tytułu wykorzystywana jest głównie w tytułach artykułów prasowych. W tak skróconej formie pojawiła się w tytule tylko jednej książki¹⁰ – romansu, który został przetłumaczony z angielskiego na polski:

Darcy Maguire, *Nie taki diabeł straszny...*, przeł. K. Maliszewska, Toronto–Warszawa 2003 [seria „Harlequin Romans Duo”¹¹, nr 11, tytuł oryginalny *Sheikh’s proposal*].

W niektórych tytułach skrócona forma przysłowia jest uzupełniana znakami interpunkcyjnymi, takimi jak wielokropek, wykrzyknik, a także znak zapytania. Każdy z tych znaków pełni inną funkcję: wielokropek informuje o niedomówieniu (rozumianym tu też jako skrócenie wykorzystanej w tytule paremii), wykrzyknik wprowadza wartość ekspresywną, niesie informację o pozytywnych emocjach towarzyszących nadawcy (a intencjonalnie – również odbiorcy) tekstu, które można skonkretyzować jako zadowolenie czy radość: ‘coś jest prostsze, łatwiejsze, niż nam się wydaje’, pytajnik natomiast ujawnia wątpliwości nadawcy (a intencjonalnie – również odbiorcy) tekstu co do prawdziwości znaczenia wyrażanego przez przywołany w tytule frazeologizm – znaczenia metaforycznego, a w przypadku udosłownienia frazeologizmu – znaczenia literalnego:

Andrzej Wróbel, *Nie taki diabeł straszny...*, „Rzeczpospolita” 2004, nr 64, s. C3 [artykuł na temat prawa krajowego a prawa wspólnotowego europejskiego].

9 Opublikowana w dziale czasopisma „Biblioteczka lektur nieco zapomnianych”.

10 W tytułach książek nie jest wykorzystywane również przysłowie w pełnej formie – jako jedyna część tytułu. Takie użycie analizowanej paremii występuje natomiast w tytule jednego z opowiadań: ks. Mieczysław Maliński, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, [w:] tegoż, *Opowiadania o nadziei*, Poznań 1983, tekst opowiadania online: <https://adonai.pl/opowiadania/nadzieja/?id=8> –10.08.2021.

11 Drugi romans wydany w tym samym woluminie to *Złoty piasek pustyni* Barbary MacMahon.

Elwira Grosman, *Nie taki diabeł straszny!*, „Nowa Poliszczyzna” 2000, nr 3, s. 50–54 [artykuł na temat metod nauczania języków].

Krystian Brodacki, *Nie taki diabeł straszny?*, „Arcana. Kultura, historia, polityka” 2002, nr 3, s. 159–169 [artykuł na temat związków muzyki heavy metalowej z satanizmem].

Przysłowie, będące frazą złożoną z dwóch zdań składowych, najczęściej jest skracane do pierwszego z tych zdań. Jedynie sporadycznie w tytułach wykorzystywane są większe niż to skrócenia, czego przykładem jest *Nie taki diabeł* – tytuł powieści Marii Krzak z 2005 roku (wydawnictwo Novae Res). Główna bohaterka zawiera pakt z diabłem: on uczyni ją najpiękniejszą kobietą, do stóp której z zachwytu i miłości padnie każdy mężczyzna, a ona pomoże mu powrócić do piekła¹².



Okładka książki.

W wielu tytułach książek oraz artykułów skrócone przysłowie *Nie taki diabeł straszny* jest jednym z dwóch elementów tytułu, a drugi element zawiera informację

¹² To debiutancka powieść autorki – która jest podróżniczką, chórzystką oraz szkoleniowcem – w recenzjach czytelnicy określana jako „komedia absurdu”, [on-line:] <https://sztukater.pl/ksiazki/item/16413-nie-taki-diabel.html> – 2.08.2021; „powieść obyczajowa, komediodramat, satyra”, [on-line:] <https://moznaprzeczytac.pl/nie-taki-diabel-maria-krzak/> – 2.08.2021. W nocy od wydawcy można przeczytać m.in. „[...] Nad powieścią czuwa duch Michała Bułhakowa. [...] to napisana ze swadą ciętą, przepiętna ironią i absurdem satyra. Autorka soczystym językiem kreśli obraz Polski i Polaków, dając nam okazję do przyjrzenia się rzeczywistości z nieco innej, mniej oczywistej perspektywy”.

o tematyce danej publikacji. Przysłowie wówczas otwiera lub zamyka tytuł (w tym drugim przypadku bywa poprzedzane spójnikiem *czyli*). W tak ukształtowanych tytułach przysłowie używane jest w znaczeniu metaforycznym, jako zachęta dla czytelnika do zapoznania się z danym opracowaniem, zachęta do jego lektury ('przedstawione zagadnienia nie są tak trudne, jak mogłoby się wydawać'), a same opracowania często mają charakter naukowy, popularnonaukowy lub dydaktyczny i dotyczą różnych dziedzin wiedzy. Te z nich, które są opracowaniami książkowymi, przybrały formę podręcznika lub poradnika:

– skrócone przysłowie jako pierwszy element tytułu

Elżbieta Rybicka, *Nie taki diabeł straszny. Podręcznik frazeologii polskiej dla obcokrajowców*, Kraków 1990.

Henryk Czyż, *Nie taki diabeł straszny. Gawędy telewizyjne*, Łódź 1979 [zbiór felietonów telewizyjnych znanego dyrygenta i kompozytora].

Grażyna Garlińska, *Nie taki diabeł straszny. Inwestorzy zagraniczni*, „Życie Gospodarcze” 1996, nr 51/52, s. 44–45 [artykuł dotyczy inwestycji zagranicznych w Polsce].

SK, *Nie taki diabeł straszny. Lubrzanka Kajetanów – 12 miejsce*, „Echo Dnia. Kielce” 2008, nr 267, s. 11 dodatek „Echo Sportowe” [podsumowanie rundy jesiennej rozgrywek piłki nożnej: 12. miejsce Ludowego Zespołu Sportowego z Kajetanowa (gmina Zagnańsk) w rozgrywkach świętokrzysko-małopolskiej grupy III ligi].

Joanna Janusz, *Nie taki diabeł straszny... Ortodoncję można pokochać – cz. IV. Hyrax*¹³, „Nowoczesny Technik Dentystyczny” 2013, nr 5, s. 76–80¹⁴.

Janusz Degler, *Nie taki diabeł straszny... Kilka uwag o tzw. teatralnej teorii dramatu*, „Teatr” 1997, nr 3, s. 24–32.

Izabela Matejak, *Nie taki diabeł straszny... czyli o pożytkach z gramatycznego sprawdzianu*, „Warsztaty Polonistyczne” 2000, nr 1, s. 24–33.

Adam Ligiecki, *Nie taki diabeł straszny... czyli szóstoklasiści po sprawdzianie*, „Echo Dnia. Świętokrzyskie” 2016, nr 78, s. 8.

Wioletta Litwin, *Nie taki diabeł straszny, czyli role nauczyciela w komunikatywnej klasie CALL*, „Języki Obce w Szkole” 2001, nr 4, s. 28–33 [artykuł dotyczy metod nauczania i zastosowania komputerów w edukacji].

Małgorzata Jadczyk-Nowacka, Dorota Szczepańska, *Nie taki diabeł straszny, czyli jak monitorować podstawę programową. Podstawa programowa wychowania przedszkolnego i I etapu edukacyjnego*, Warszawa 2015.

Dariusz Jasieniecki, *Nie taki diabeł straszny, czyli czego Jaś może się nauczyć zarywając weekendowe noce grając na komputerze*, „Wiadomości Historyczne” 2007, nr 1, s. 42–45 [artykuł dotyczy stosowania gier komputerowych w nauczaniu historii].

13 Hyrax to nazwa aparatu ortodontycznego używanego do poszerzania szczęki.

14 To ostatni artykuł cyklu, na który składają się następujące publikacje autorki w czasopiśmie „Nowoczesny Technik Dentystyczny”: *Nie taki diabeł straszny... Ortodoncję można pokochać – cz. I* (2013, nr 2, s. 87–93); *Nie taki diabeł straszny... Ortodoncję można pokochać – cz. II* (2013, nr 3, s. 72–83); *Nie taki diabeł straszny... Ortodoncję można pokochać – cz. III* (2013, nr 4, s. 71–75).

– skrócone przysłowie jako ostatni element tytułu

Beata Kozyra, *Praktyczne zarządzanie zmianą w firmie, czyli **nie taki diabeł straszny***, Warszawa 2017.

Barbara Antczak, *Statystyka... **nie taki diabeł straszny***, Józefów 2010 [podręcznik akademicki wydany przez Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi].

Barbara Antczak, *Zastosowanie metod i procedur analizy statystycznej w procesach i zjawiskach społeczno-ekonomicznych – **nie taki diabeł straszny***, Józefów 2019 [podręcznik akademicki wydany przez Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi].

Tomasz Borejza, *Płaca minimalna – **nie taki diabeł straszny***, „Le Monde Diplomatique”, edycja polska 2007, nr 1, s. 16–17.

Izabela Makowska, *Hipoteka – **nie taki diabeł straszny***, „Rzeczpospolita” 2010, nr 290, s. C9 [artykuł dotyczy kredytów hipotecznych udzielanych przez banki deweloperom].

Maria Wągrowaska, Edmund Szot, *Unia Europejska – **nie taki diabeł straszny***, Warszawa 1999, wyd. 3 popr. i uzupełn., Warszawa 2000, wyd. 5 uzupełn. [broszura licząca 90 stron, finansowana ze środków budżetowych Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w ramach realizowania Programu Informowania Społeczeństwa].

Zygmunt Zdrojewicz, Katarzyna Kozuch-Sajdak, *Glutaminian sodu – **nie taki diabeł straszny***, „Problemy Terapii Monitorowanej” 2010, nr 4, s. 265–271 [artykuł naukowy z zakresu bromatologii¹⁵].

Agnieszka Kordyzon-Andrzejewska, *Egzamin gimnazjalny z języka niemieckiego – **nie taki diabeł straszny...***, „Języki Obce w Szkole” 2009, nr 5, s. 164–174.

Barbara Karmańska, *Dyktando? – „**nie taki diabeł straszny...**”*, „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 2, s. 110–113 [artykuł na temat metod nauczania języka angielskiego, przede wszystkim dyktanda].

W zebranych materiale sporadyczny udział mają tytuły o trójczłonowej budowie, tzn. takie, w których po skróconej formie przysłowia, będącej drugim z kolei członem tytułu, pojawia się człon trzeci – podtytuł:

Ewa Filipowicz-Kosińska, *Bułgarskie rytmy – **nie taki diabeł straszny***. *Tradycyjna muzyka bułgarska w kształceniu wokalnym*, [w:] *Kształcenie wokalne*, red. Bogumiła Tarasiewicz, Zielona Góra 2016, s. 135–142.

Bronisław Ladaczek, *Matematyka – „**nie taki diabeł straszny jak...**”*. *Jak rozwiązywać zadania z treściq. Szkoła podstawowa i średnia*, Wrocław 1996 [zbiór ćwiczeń i zadań z matematyki dla uczniów szkół podstawowych i średnich].

¹⁵ Bromatologia jest nauką o żywności, jej wartości odżywczej i bezpieczeństwie. Pełniejsze objaśnienie tego terminu daje *Encyklopedia PWN*, [on-line:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bromatologia;3880865.html> – 2.08.2021.

Jako człon otwierający lub człon zamykający tytuł danej publikacji wykorzystywane jest również przysłowie w pełnej postaci¹⁶:

– człon otwierający tytuł publikacji

Magdalena Kuratczyk, Dorota Piekarska-Winkler, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują. Rosyjskie imiesłowy przymiotnikowe i przysłówkowe. Zwroty imiesłowowe. Podręcznik dla Polaków z ćwiczeniami i kluczem odpowiedzi*, Warszawa 2015.

Mariusz Pytkowski, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują. Strategia leczenia migotania przedsionków u chorych z niewydolnością serca*, „Kardiologia Polska” 2008, nr 10, s. 1133–1134.

Bogusława Urbaniak, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują. Końcowa ocena pracy tymczasowej na postawie wyników badań*, [w:] *Praca tymczasowa. Droga do kariery czy ślepy zaułek?*, red. Bogusława Urbaniak, Piotr Oleksiak, Łódź 2014, s. 231–252.

– człon zamykający tytuł publikacji

Marek Kiliszek, Edward Koźluk, Piotr Łodziński, Grzegorz Opolski, *Częstoskurcz komorowy typu Gallavardin – nie taki diabeł straszny, jak go malują*, „Kardiologia po Dyplomie” 2005, nr 7, s. 74–78.

Anna Pławecka, *Nauczanie gramatyki – nie taki diabeł straszny, jak go malują*, „Języki Obce w Szkole” 2009/2010, nr 6, s. 192–195.

Jarosław Taszakowski, Gustaw Korta, *Vademecum skalania gruntów, czyli nie taki diabeł straszny, jak go malują*, „Przegląd Geodezyjny” 2018, nr 11, s. 13–16 [artykuł naukowo-techniczny na temat komasacji gruntów na terenach województwa małopolskiego].

W kilku tytułach artykułów zastosowano celowo zmodyfikowane formy pełną lub skróconą paremii *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*:

Marzena Kowaluk-Romanek, *Dysleksja. Czy taki diabeł straszny, jak go malują?*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, nr 3, s. 305–320.

Adam Torbicki, *„Łagodny” ten diabeł? Nie taki straszny, jak go malują?*, „Kardiologia Polska” 2011, nr 5, s. 444 [artykuł naukowy z zakresu kardiologii, komentarz redakcyjny do jednego z artykułów – zawierający polemiczne treści].

Elektra Szymańska-Garbacz, Leszek Czupryniak, *Problemy w leczeniu cukrzycy – cz. 21. Cukrzycowa choroba nerek – nie taki diabeł już straszny*, „Medycyna Praktyczna” 1991, nr 6, s. 94–98.

¹⁶ W tytułach niektórych publikacji (zarówno w katalogach bibliotecznych, jak i w samych tekstach) przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* zostało zapisane bez przecinka rozdzielającego dwa zdania składowe (i nie było to wynikiem łamania tytułu na okładce lub stronie tytułowej). Taki zapis jest niezgodny z zasadami polskiej interpunkcji, dlatego w przywołanych w artykule tytułach zastosowałam poprawny pod względem interpunkcyjnym sposób zapisu przysłowia.

Maria Wtorkowska, *Polski i słoweński diabeł nie taki straszny...*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 2013, t. 20, s. 51–65 [artykuł zawiera analizę porównawczą związków frazeologicznych wykorzystanych w podręczniku E. Rybickiej *Nie taki diabeł straszny. Podręcznik frazeologii polskiej dla obcokrajowców* (zob. wyżej) oraz związków frazeologicznych występujących w języku słoweńskim – tytuł artykułu nawiązuje do tytułu tego podręcznika].

Mirosław Majewski, *Diabeł w Przeworsku nie taki straszny – przeworskie demony z szuflady Katarzyny Ignas*, „Twórczość Ludowa” 2020, nr 1/2, s. 41–42 [recenzja książki (przewodnika po wystawie etnograficznej) autorstwa Katarzyny Ignas *Topiec, błąd, lizibożek i dziidko. Relikty ludowych wierzeń demonologicznych z okolic Przeworska. Komentarz wystawy*, Przeworsk 2018)].

Co przesądziło o wykorzystaniu w tytule opisywanego przysłowia? Analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, że częściej globalne znaczenie paremii niż kluczowy dla niej komponent *diabeł*. W tym drugim przypadku konsekwencją wykorzystania przysłowia (w tytule) jest udosłownienie jego znaczenia, co przejawia się w tym, że przymiotnik *straszny* znaczy ‘wzbudzający strach, przerażenie, grozę, przejmujący lękiem, przerażający’, a cała paremia ‘diabeł wcale nie jest taki straszny’. Takie literalne znaczenie przysłowia odnajdujemy w tytułach publikacji (głównie artykułach) opisujących wyobrażenia diabła w kulturze ludowej, w opowieściach ludowych, baśniach, w rzeźbiarstwie ludowym, w XVII-wiecznych kazaniach, w innych tekstach kultury (przedstawienia teatralne):

Mateusz Przanowski, *Nie taki diabeł straszny*, „W Drodze” 2015, nr 12, s. 156–159 [artykuł na temat diabła w polskim teatrze dziecięcym i młodzieżowym].

Agnieszka Woźnicka, *Nie taki diabeł straszny*, „Głos Nauczycielski” 1999, nr 32, s. 6 [w artykule omówiono wystawę diabłów polskich ze zbiorów Wiktoryna Grąbczewskiego¹⁷ w Muzeum Wsi Radomskiej].

Marcin Stabrowski, *Nie taki diabeł straszny... Wizerunek diabła w kazaniach jezuickich z drugiej połowy XVII w.*, [w:] *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*, red. Stanisław Rosik, Przemysław Wiszewski, Wrocław 2005, s. 497–501.

Jan Sosnowski, *„Nie taki diabeł straszny...”, czyli Diabły Ziemi Żagańskiej*, Żagań 2003 [książka przedstawia wizerunki diabłów wykonane przez żagańskiego artystę-rzeźbiarza Jerzego Kupczyka, przysłowia, powiedzenia, przyśpiewki, przekleństwa, wyliczanki, fraszki o diablach].

¹⁷ Wiktoryn Grąbczewski jest nazywany „łęczyczko-warszawskim kolekcjonerem przedstawień i legend dotyczących polskiego diabła”, założył Muzeum Diabła Polskiego „Przedpiekle” w Warszawie – zob. [on-line:] <https://culture.pl/pl/tag/wiktoryn-grabczewski> – 3.08.2021, jest autorem kilku opracowań poświęconych tej tematyce, m.in. książek *Diabeł polski w rzeźbie i legendzie* (1990), *Łęczyckie bajanie o Borucie panie* (1990), *Opowieści o diablach podlaskich: ...o Kurejce, Przykicie i innych postaciach diabelskich na Podlasiu zrodzonych* (współautorstwo Leonard Pełka, 1996).

Anna Król, *Nie taki diabeł straszny jak go malują*. Krótki szkic na temat „diabła” w „Przedziwnych śląskich powiarkach” Gustawa Morcinka, [w:] *Etno-grafie, kulturo-grafie*, red. K. Gęsikowska, K. Kozakowski, Katowice 2018, s. 131-143.

Anna Prorok, „*Nie taki diabeł straszny jak go malują*”, czyli analiza porównawcza postaci diabła w baśniach polskich oraz norweskich, „*Studia Scandinavica*” 2019, nr 3(23), s. 184–197.

oraz w tytule recenzji filmu fantasy, którego głównym bohaterem jest syn diabła:

Agnieszka Stasińska, *Nie taki diabeł straszny...*, „Tygiel Kultury” 2006, nr 7/9, s. 174–176 [recenzja filmu *Hellboy* w reż. Guillermo del Toro z 2004 roku, jednej z ekranizacji amerykańskiej serii komiksów, której tytułowym bohaterem jest przywołany z piekieł na ziemię syn szatana¹⁸].

Uwagi końcowe

Przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* wprowadzane jest do tytułów w dwóch formach: pełnej lub skróconej. Zdecydowanie częściej stosowane jest skrócenie paremii w typowy sposób – zgodnie z ukształtowaniem składniowym (czyli skrócenie do pierwszego z dwóch zdań składowych). Znacznie rzadziej w tytułach stosowane są nietypowe skrócenia: *Nie taki diabeł straszny jak*, *Nie taki diabeł* – to pojedyncze przykłady w zgromadzonym na potrzeby prowadzonej analizy materiale.

Zdarza się, że wprowadzone do tytułu przysłowie zapisane zostało z użyciem cudzysłowu, co narusza normę interpunkcyjną – tego typu oryginalne zapisy nie zostały przeze mnie skorygowane podczas prezentowania zgromadzonego materiału, ponieważ chciałam pokazać tę niebezpieczną tendencję.

Tytuł przekazuje informację o tekście, zapowiada jego temat, określa charakter tekstu. Taką funkcję niejednokrotnie spełnia też wprowadzana do tytułu omawiana paremia. O tym, w tytułach jakich publikacji jest wykorzystywana, decyduje jej znaczenie lub podstawowy dla niej komponent *diabeł*.

Publikacje, w tytułach których wykorzystano przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* ze względu na jego znaczenie, można pogrupować następująco:

- publikacje prezentujące zagadnienia o charakterze specjalistycznym, naukowym, a także popularnonaukowym – z różnych dziedzin (np. medycyny, bromatologii, statystyki, zarządzania, prawa, ekonomii, bankowości, geodezji, nauk o informacji, językoznawstwa);
- publikacje o charakterze dydaktycznym, metodycznym, glottodydaktycznym, dotyczące np. kształcenia integracyjnego, dysleksji, realizowanych na danym etapie nauczania podstawy programowej oraz egzaminów, nauczania gramatyki języka polskiego, ortografii i interpunkcji, nauczania matematyki, statystyki, metod nauczania języków obcych. Część z nich ma formę podręcznika, a także zbioru

18 Twórcą komiksu jest Mike Mignol. Seria była wydawana od 1993 do 2016 roku, w latach 2014–2016 ukazywała się pod tytułem *Hellboy in Hell* [Hellboy w piekle].

ćwiczeń i zadań. Wielce znaczące jest użycie przysłowia *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* w tytule podręcznika z zakresu glottodydaktyki przeznaczanego do nauczania cudzoziemców frazeologii języka polskiego¹⁹;

– publikacje opisujące wprowadzane do życia społecznego nowinki (np. podpis elektroniczny), a także inne zjawiska, które (w swoim czasie) budziły pewne obawy wśród społeczeństwa (np. integracja Polski z Unią Europejską, prawo Unii Europejskiej, wysokość podatków, wpływ gier komputerowych na dzieci, glutaminian sodu powszechnie stosowany jako polepszacz smaku w wielu produktach spożywczych).

Użycie przysłowia w tytule miało na celu przekonanie potencjalnego czytelnika, że przedstawione w danej publikacji zagadnienie albo nie jest takie trudne, jak mogłoby się wydawać, albo nie powinno budzić lęku czy obaw.

W tytułach publikacji dotyczących diabła jako bohatera różnych tekstów kultury przysłowie *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* zostało użyte ze względu na kluczowy dla tego przysłowia komponent *diabeł*. Zapewne z taką intencją: demon zła – diabeł opisany w publikacji nie powinien budzić strachu, lecz zaciekawienie czytelnika.

Skróty

- KJP PWN – Korpus Języka Polskiego PWN, [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/korpus>.
 NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego 2008–2010, [on-line:] <http://nkjp.pl/>.
 USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003.
 SF PWN z Bralczykiem – *Słownik frazeologiczny PWN z Bralczykiem*, oprac. E. Sobol, hasła aut. wyróżnione w tekście J. Bralczyk, Warszawa 2008.
 WSJP online – *Wielki słownik języka polskiego IJP PAN*, red. P. Żmigrodzki, Instytut Języka Polskiego PAN, [on-line:] <https://www.wsjp.pl/> [Prace w toku].
 MG – J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centuruj przysłów polskich i diabelski tuzin z hakiem*, t. I–II, Warszawa 1994.
 NKP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. I–III, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972, t. IV, oprac. S. Świrko, Warszawa 1978.

Bibliografia

- Bochnakowa A., „Przypowieści polskie” Salomona Rysińskiego. Wersja rękopiśmienna i XVII-wieczne wydania drukiem, „Język Polski” 1996, t. 76, z. 2/3, s. 114–120.
 Bromatologia, [w:] *Encyklopedia PWN*, [on-line:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bromatologia;3880865.html>– 2.08.2021.
 Danek D., *Dwie funkcje tytułu: identyfikacyjna i wprowadzająca*, [w:] D. Danek, *Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieściach*, Warszawa 1980, s. 76–94.

¹⁹ W niektórych ujęciach językoznawczych przysłowia (jako frazy) włączane są do zbioru frazeologizmów, których istotą jest to, że są składnikami tekstu. W innych ujęciach przysłowia traktowane są jako samodzielne teksty (i nazywane są najkrótszymi tekstami danego języka).

- Dawidziak-Kładocznna M., *O funkcjach tytułów prac naukowych z zakresu językoznawstwa*, „Roczniki Biblioteczne” 2015, t. 59, s. 125–139.
- Gajda S., *Społeczna determinacja nazw własnych tekstów (tytułów)*, „Socjolingwistyka” 1987, t. 6, s. 79–89.
- Kowalik K., *Próba typologii tytułów (ideonimów) prozy Jana Wiktora*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2019, t. 14, s. 96–107.
- Krzyżanowski J., *Salomon Rysiński – pierwszy paremiolog polski*, „Przegląd Humanistyczny” 1964, t. 8, nr 3 (42), s. 81–100.
- Krzyżanowski J., *Szkie folklorystyczne, t. 3: Wokół legendy i zagadki. Z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków 1980, s. 222–252.
- Maliński M., *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, [w:] M. Maliński, *Opowiadania o nadziei*, Poznań 1983, tekst opowiadania [on-line:] <https://adonai.pl/opowiadania/nadzieja/?id=8> – 10.08.2021.
- Pałuszyńska E., *Nagłówki w „Gazecie Wyborczej” (ekspresywna leksyka, frazematyka, metaforyka)*, Łódź 2006.
- Pisarek W., *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświeceniu lingwistycznym*, Kraków 1967.
- Powierska A., *Nie taki diabeł straszny, jak go malują...*, [on-line:] <https://natropie.zhp.pl/index.php/nie-taki-diabel-straszny-jak-go-maluja/> – 5.08.2021.
- Szpila G., *Przysłowie – semantyka tekstu jednozdaniowego*, „Język Polski” 1999, t. 79, nr 5, s. 371–378.
- Szpila G., *Minimum paremiologiczne języka polskiego – badanie pilotażowe*, „Język Polski” 2002, R. 82, nr 1, s. 36–42.
- Szpila G., *Krótko o przysłowiu*, Kraków 2003.
- Wasiuta S., *Transformacje, warianty i wersje przysłów*, [w:] *Działania na tekście. Przekład – redagowanie – ilustrowanie*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, T. Piekot, Lublin 2015, s. 197–212.
- Wasiuta S., *Przysłowie jako jednostka języka (w perspektywie tekstologii integralnej)*, „LingVaria” 2016, t. 11, nr 2 (22), s. 107–119.
- Wiktoryn Grąbczewski, [on-line:] <https://culture.pl/pl/tag/wiktoryn-grabczewski> – 3.08.2021

The Proverb, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, in Library Catalogues: An Analysis of Titles of Printed Contemporary Texts

Abstract

This paper analyses the use of the proverb, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, in printed texts written and published in the second half of the 20th century and at the beginning of the 21st century. These works are varied in topic and genre and are composed of non-serial publications and articles, coursebooks, collections of exercises and tasks, and scientific, popular science and journalistic papers. The database of titles was compiled from library catalogues available online and from searches conducted on other Internet sources. During the analysis, attention was paid to how the titles were constructed (proverb as the only element of the title, proverb in anteposition or postposition to the second component of the title). The author describes which form of the proverb, *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* (full, canonic or

deliberately modified) has been introduced to the title, as well as which factor was decisive in using the paremia in each title (with reference to the global meaning of the proverb and its key component, *diabeł* – devil).

Keywords: library catalogues, titles of printed contemporary texts, proverb *Nie taki diabeł straszny, jak go malują*.